

Jarosław Cabaj

## **«Cholmsko-Warszawskij Jeparchialnyj Wiestnik» jako źródło do badań dziejów obrządku wschodniego na terenach nadbużańskich Królestwa Polskiego**

Jarosław Cabaj

**«Cholmsko-Warszawskij Jeparchialnyj Visnyk» as a source for research into the history of the Eastern Orthodox rite in the area along the Bug River in the Kingdom of Poland**

On the basis of the official authority of Kholm-Warsaw diocese, processes related to the integration of Uniate believers in the Orthodox context after the suppression of the union in 1875 is investigated. Content items aimed at the spiritual, cultural and historical grounds of the religious policy of suppression of the union in terms of entering the territory of Holm into the Russian Empire are analyzed. Attention of the author is paid to the publications of «Visnyk», which is noticeable about difficulties transferring former Uniates to Orthodoxy.

*Keywords:* periodical, historical source, orthodox diocese, Orthodoxy, union Church

Jarosław Cabaj

**«Холмсько-Варшавський єпархіальний вісник як джерело для вивчення історії східного обряду на території Побужжя Польського Королівства**

На основі офіційного органу Холмсько-Варшавської єпархії розглянуто процеси, пов'язані з інтеграцією віруючих уніатів у православний контекст після ліквідації унії 1875 р. Наведено аналіз змісту дописів, спрямованих на духовне, культурне та історичне обґрунтування релігійної політики ліквідації унії в умовах входження території Холмщини до Російської імперії. Автор звертає увагу на публікації «Вісника», у яких помітна інформація про труднощі переведення на православ'я колишніх уніатів.

*Ключові слова:* журнал, історичне джерело, православна єпархія, православ'я, церковна унія

W dziejach Cerkwi prawosławnej na obszarze Królestwa Polskiego ważne znaczenie miały wydarzenia z 1875 r., związane z likwidacją obrządku unickiego. Oficjalnie Kościół unicki przestał wówczas istnieć na ziemiach pozostających pod berłem dynastii Romanowów. Jego wyznawcy w liczbie

około 250 tysięcy zostali włączeni do Cerkwi prawosławnej. Dla jej hierarchii pojawił się zaś problem zintegrowania tych nowych wiernych. Wymagało to wielu zmian organizacyjnych. I tak, przekształcono dotychczasową diecezję warszawsko-nowogieorgijewską w chełmsko-warszawską. Jej arcybiskupem został Leoncjusz Lebediński, mający swoją siedzibę w Warszawie. W Chełmie zaś urzędował biskup wikarny z własnym konsystorzem<sup>1</sup>. Podkreślano tym rangę tego miasta, jako historycznej siedziby prawosławnych biskupów chełmsko-bełskich.

Wspomniany wyżej arcybiskup Leoncjusz podjął energiczne działania, mające na celu umacnianie wpływu prawosławia na terenach pounickich. Z jego też inicjatywy rozpoczęto wydawanie w Warszawie, przy «chełmsko-warszawskiej katedrze biskupiej», pisma o nazwie: «Chołmsko-Warszawskij Jeparchialnyj Wiestnik». Pierwszy jego numer ukazał się 1(13) września 1877 r. Pismo było wydawane do końca 1905 r. Od 1 stycznia 1906 r. jego miejsce zajął «Warszawskij Jeparchialnyj Listok». Ta zmiana miała związek z podziałem dotychczasowej diecezji chełmsko-warszawskiej na warszawsko-przywiślańską i chełmsko-lubelską<sup>2</sup>. Przy tej pierwszej pozostało pismo o zmiennej nazwie, natomiast «Chołmsko-Warszawskij Jeparchialnyj Wiestnik» w nowej strukturze administracyjnej tracił rację bytu i zaprzestano jego wydawania.

Przez blisko trzydzieści lat «Chołmsko-Warszawskij Jeparchialnyj Wiestnik» był oficjalnym organem diecezji chełmsko-warszawskiej. W związku z tym na jego łamach pojawiały się informacje, dotyczące między innymi zarządzania eparchią, ważnych wydarzeń mających miejsce na jej terenie, czy wreszcie aktualnego życia religijnego wiernych, jak również przeszłości obszarów, zamieszkałych przez ludność obrządku wschodniego. Dlatego organ prasowy diecezji chełmsko-warszawskiej stanowi ważne źródło do badań dziejów Cerkwi zarówno prawosławnej, jak i unickiej na terenach Królestwa Polskiego.

Przechodząc do charakterystyki tego pisma, należy podkreślić, iż początkowo ukazywało się dwa razy w miesiącu, pierwszego i piętnastego dnia. W ostatnich latach wydawania stało się tygodnikiem. Przez cały okres od 1877 do 1905 r. utrzymywała się stała stawka za prenumeratę i wynosiła 5 rubli rocznie. Była ona obowiązkowa dla parafii i klasztorów prawosławnych w Królestwie Polskim.

O przyczynach powstania i głównych celach działalności «Chołmsko-Warszawskiego Jeparchialnego Wiestnika» dowiadujemy się z pierwszego

numeru z 1877 r. Znalazł się w nim komentarz od redakcji, zatytułowany: «Kilka słów od redakcji» (*Neskolko słow ot Redakcii*). Już z komentarza, dotyczącego uwarunkowań utworzenia pisma, dowiadujemy się o realiach funkcjonowania diecezji chełmsko-warszawskiej w 1877 r., tj. dwa lata po zlikwidowaniu Kościoła unickiego i wcieleniu jego wyznawców do Cerkwi prawosławnej. Redakcja stwierdzała wprost, iż do niedawna eparchia miała w swojej nazwie przymiotnik «warszawska», i była małą trzódką (*sostawlała maloje stado*), rozsianą po różnych miastach i wielu osadach Kraju Nadwiślańskiego, wśród innowierczej i nierzadko wrogo nastawionej miejscowej ludności. Prawosławni w tych miejscach w większej części zamieszkiwali czasowo lub na stałe. Z powodu jednak swojej niewielkiej liczebności i rozrzucenia, nie tworzyli zwartego środowiska duchowego, które miałoby swój charakter, odmienny od innych. Redakcja «Chołmsko-Warszawskiego Jeparchialnego Wiestnika» wskazywała wprost na wyzwania, jakie dla Cerkwi prawosławnej w Królestwie Polskim pojawiły się w 1875 r. wraz z przyłączeniem do niej dawnych unitów. Do 40 tysięcy dotychczasowych wiernych dołączyło 250 tysięcy «ponownie połączonych» (*wozsojedinionnych*) – odmiennych – jak podkreślała redakcja – «od innych części ojczyzny», ale «spokrewnionych z nami», przez trzy wieki odłączonych od «duchowej matki swoich przodków». Tu mamy wyraźną aluzję do okresu przynależności do Kościoła unickiego. Obecnie jednak – jak podkreślali autorzy artykułu – diecezja chełmsko-warszawska w większości swoich wiernych stała się częścią Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej<sup>3</sup>.

Dalej redakcja «Chełmsko-Warszawskiego Jeparchialnego Wiestnika» podkreślała, iż pismo powstało na osobistą prośbę arcybiskupa Leoncjusza. W zamierzeniach wydawców miało być czasopismem religijnym – typowym dla istniejących w Rosji pism duchownych i wiadomości diecezjalnych, ale mającym zarazem charakter, kierunek i swoje własne cele. I znów w stanowisku redakcji pojawiało się uzasadnienie działania problemem unickim. Podkreślano bowiem, iż nie można było oczekiwać, że poprzez akt uroczystego zjednoczenia byłej unickiej diecezji chełmskiej, cała masa społeczeństwa i w pełnym składzie jednocześnie wyrzeknie się obrządku obcego prawosławiu, ugruntowanego trzy wieki trwającymi staraniami i systematyczną działalnością duchowieństwa łańcińskiego i byłych władz polskich. Dlatego w opinii redakcji wiele wysiłku czeka, aby «stopniowo, powoli, ale nieprzerwanie doprowadzić do pełnego wewnętrzznego zespolenia

ponownie zjednoczonych z dawno-prawosławnymi w nauce wiary, obrzędach i obyczajach cerkiewnych»<sup>4</sup>.

Dla jak najszybszego osiągnięcia tego celu redakcja «Chełmsko-Warszawskiego Jeparchialnego Wiestnika» zamierzała ze swojej strony podjąć możliwe starania i liczyła na zaangażowanie duchowieństwa diecezjalnego w ugruntowanie prawosławia. Apelowano też o to samo do kierowników duchownych i świeckich instytucji edukacyjnych, a także wychowanków duchownych akademii. Redakcji zależało na współpracy tych, którzy obrali przedmiotem swoich specjalnych zajęć naukowych problemy teologiczne, jak również badania unii i jej historii. Liczono na współdziałanie tych wszystkich, którzy słowem pisanim chcą wypełnić główne zadanie pisma – jakim było utwierdzenie wpływów prawosławia i pełne zjednoczenie z Cerkwią dawnych unitów. Dla autorów artykułów redakcja przewidziała wynagrodzenie pieniężne.

Realizację swoich zadań duchownych czasopismo diecezji chełmsko-warszawskiej uzależniało od wypełnienia sześciopunktowego planu działania. Po pierwsze: zakładano, iż podstawą jednoczenia z Cerkwią prawosławną dawnych unitów powinno być wyjaśnianie tych prawd wiary i moralności, które w unii uległy zniekształceniu w duchu łańskim. Po drugie: zadaniem «Chełmsko-Warszawskiego Jeparchialnego Wiestnika» – jak podkreślano – będzie przyciągać i utrzymać odczucia satysfakcji dawnych unitów z dokonującego się ich zjednoczenia z prawosławiem. Miało to być realizowane przez objaśnianie ludności historycznych uwarunkowań zawarcia unii kościelnej, przeprowadzanej – w opinii redakcji – często z użyciem siły i oderwaniem od tradycji i obyczajów wschodniej cerkwi. Po trzecie: czasopismo miało doprowadzić do praktycznego powrotu «wozsojedinionnych» do staro-prawosławnych (*drewnieprawosławnych*) obyczajów i obrzędów poprzez ukazanie znaczenia kanonów i obrzędów liturgicznych Cerkwi prawosławnej, zniekształconych lub całkowicie zniszczonych w unii. Po czwarte: organ diecezji chełmsko-warszawskiej miał wspierać wychowanie w duchu prawosławia młodego pokolenia z przyłączonych parafii unickich. Po piąte: redakcja stawiała sobie za cel stopniowe włączanie dawnych unitów w całość życia Cerkwi prawosławnej poprzez zamieszczanie na łamach pisma przeglądu życia cerkiewnego w prawosławnej Rosji, jej krain jednolitych pod względem wyznaniowym, a także na pokrewnych ziemiach słowiańskich i na Zachodzie. W odniesieniu do tych ostatnich terenów zwracano uwagę na to,

iż w obliczu nadzwyczajnej aktywności ruchu ultramontańskiego następuje zbliżenie m.in. zachodnich Słowian i starokatolików w Niemczech. Wskazywano też na potrzebę przekazywania czytelnikom przykładów przyjaznych i wrogich prawosławiu w «świecie rzymskokatolickim». Po szóste: «Chołmsko-Warszawskij Jeparchialnyj Wiestnik» miał zapoznawać dawnych unitów z wartościową literaturą religijną, a także po części świecką, jeżeli odnosi się ona do Cerkwi i duchowieństwa prawosławnego<sup>5</sup>.

«Chełmsko-Warszawskij Jeparchialnyj Wiestnik» od swojego założenia miał służyć pomocą w usprawnieniu zarządzania i administrowania diecezją. Był przewidziany jako organ, za pośrednictwem którego zamierzano informować kler diecezjalny o postanowieniach i rozporządzeniach eparchów. Ponadto zakładano, że dzięki publikacjom, zamieszczanym w czasopiśmie, dawne duchowieństwo unickie zapozna się z nowym dla niego porządkiem cerkiewnym, prawodawstwem, przyjętym dawniej w diecezjach prawosławnych.

Przedstawione wyżej cele działalności wydawniczej redakcji «Chełmsko-Warszawskiego Jeparchialnego Wiestnika» ułatwiają jego ukazanie jako źródła do badań obrządku wschodniego. Ogląd tego czasopisma pozwala stwierdzić, iż założone zadania były realizowane. Dział I zawierał przedruk zarządzeń władz państwowych i cerkiewnych. Te ostatnie ukazywały się w dziale, zatytułowanym «Diecezjalne rozporządzenia i wiadomości» (*Jeparchialnyja rasporjażenija i izwiestija*). Druga część zawierała informacje, dotyczące aktualności życia religijnego w diecezji i na innych terenach.

Przez cały okres ukazywania się «Chołmsko-Warszawskij Jeparchialnyj Wiestnik» zamieszczał materiały, ukazujące tradycje prawosławne terenów pounickich, jak również problematykę, związaną z umacnianiem unii i tym samym eliminowaniem prawosławia w minionych wiekach. Przykładem pierwszego jest zamieszczenie już w pierwszym numerze pisma artykułu, zatytułowanego «Pamięć o dawnym prawosławiu w mieście Sokołowie» (Pamiat' o drewniem prawosławii w gorodie Sokołowie). Autor obszernej publikacji, E. Kryżanowski, wskazał w niej, iż zjednoczenie unitów jest okazją do przypomnienia «prawosławnej» przeszłości terenów Podlasia. Obszar ten, określony jako dawne pogranicze między Rusi i Polską, był – zdaniem autora – najbardziej oddalony od centrów życia rosyjskiego. Przez to – w jego ocenie – podlegał szczególnie silnemu uciskowi narodowo-religijnemu ze strony polskiego katolicyzmu. Autor przy okazji omawiania

faktów z przeszłości Sokołowa, zwrócił się z apelem do proboszczów parafii «wozsojedinionnych» o przekazywanie informacji o śladach prawosławia na ich terenach<sup>6</sup>.

Problem sytuacji dawnych unitów w nowych warunkach, spowodowanych ich przyłączeniem do prawosławia, wielokrotnie pojawiał się w pierwszych latach ukazywania się «Chołmsko-Warszwszkiego Jeparchialnego Wiestnika». Przykładem jest cykl artykułów pod wspólnym tytułem: «Dążenie unitów byłej diecezji chełmskiej i zjednoczenie z prawosławną cerkwią. Cierpienia unitów od nacisku latinopolonizmu» (Stremlenije unijatow b. chołmskoj eparchii i wozsojedinienije s prawosławnoju cerkwoju. Stradanija unijatow pod dawlenijem latinopolonizma). Ich publikowanie zaczęła redakcja w numerze 4. z 15(27) lutego 1878 r.<sup>7</sup>

Podobny charakter miał cykl artykułów, zatytułowany «Książę W. A. Czerkasski i chełmscy greko-unici» (Kniaz' W. A. Czerkasskij i chołmskije greko-unijaty)<sup>8</sup>. W publikacjach tych znalazły się dokumenty, dotyczące działań administracji państwowej w sprawach unickich. Książę Czerkasski z uwagi na zajmowane stanowisko wywierał istotny wpływ na politykę wyznaniową władz rosyjskich w Królestwie Polskim w czasie trwania powstania styczniowego i po jego upadku.

W materiałach historycznych, zamieszczanych na łamach omawianego czasopisma, eksponowano przede wszystkim treści, wskazujące na obecność plemion małorosyjskich na terenach guberni siedleckiej, lubelskiej i po części suwalskiej. «Rosyjski» charakter Podlasia i ziemi chełmskiej akcentowano m. in. w cyklu publikacji pod wspólnym tytułem «Eseje i wspomnienia z niedawnej historii byłej chełmskiej diecezji grecko-unickiej» (Oczerki i wospominanija iz niedawniej istorii b. chołmskoj greko-unijatskoj jeparchii)<sup>9</sup>.

Stałe miejsce na łamach opisywanego pisma zajmowała tematyka działalności parafii prawosławnych diecezji chełmsko-warszawskiej. Cenne dla badacza są zwłaszcza zestawienia statystyczne. Pojawiały się one od pierwszych lat wydawania pisma. I tak, już w numerze 6. z 27 listopada 1877 r. został zamieszczony «Spis cerkwi, parafii i duchowieństwa diecezji chełmsko-warszawskiej» (*Spisok cerkwiej, prichodow i swiaszczennosłużytelej chołmsko-warszawskoj jeparchii*)<sup>10</sup>.

Kwerenda w omawianym czasopiśmie diecezji warszawsko-chełmskiej dostarcza też szczegółowego materiału, obrazującego umacnianie obrządku prawosławnego po 1875 r. Zamieszczano w nim bowiem informacje o

działaniach hierarchii eparchialnej i duchowieństwa parafialnego, mające na celu integrowanie z Cerkwią dotychczasowych unitów. Przykładem tego są obszerne relacje z tworzenia struktur zakonnych na obszarze wschodnich powiatów Królestwa Polskiego. Od lat osiemdziesiątych XIX w. Podlasie stało się centrum działalności zgromadzeń żeńskich. Głównym ośrodkiem stała się Leśna w powiecie bialskim. To tam od 1885 r. zaczęło działać zgromadzenie żeńskie. Wpływy klasztoru leśniańskiego sięgały nie tylko na Podlasie, gdzie na przełomie XIX i XX w. powstał drugi klasztor w Wirowie (powiat sokołowski). Zakonnice z Leśnej oddziaływały na zgromadzenia w Teolinie w guberni suwalskiej i w Krasnymstoku w guberni grodzieńskiej. Na południu zaś ich wpływy sięgały po Radechnicę w powiecie zamojskim oraz Turkowice w powiecie hrubieszowskim (obydwa ośrodki w guberni lubelskiej). Urszula Pawluczuk, współczesna badaczka problematyki życia monastycznego na terenie imperium Romanowów, porównała ośrodek w Leśnej do Ławry Kijowsko-Pieczerskiej, gdyż zarówno pierwsza, jak i druga dały początek wielu innym monasterom<sup>11</sup>. Wymienione bowiem wyżej klasztory w Teolinie, Krasnymstoku, Radechnicy, Turkowicach oraz Wirowie tworzyły wysłanniczki z Leśnej<sup>12</sup>.

Na podstawie informacji, zamieszczanych na łamach opisywanego czasopisma, możemy prześledzić początki, rozwój, a następnie szeroką działalność społeczno-ekonomiczną i kulturalno-oświatową wymienionych wyżej ośrodków zakonnych. To «Chołmsko-Warszawskij Jeparchialnyj Wiestnik» w numerze 5. z marca 1885 r. poinformował czytelników o decyzji arcybiskupa Leoncjusza, który powierzył Eugenii Borysownej Jefimowskiej funkcję przełożonej nowo powstałego zgromadzenia zakonnego w Leśnej na Podlasiu. Nominowana była rosyjską arystokratką, krewną rodziny panującej<sup>13</sup>.

Opisywany organ diecezji chełmsko-warszawskiej wraz z rozwojem działalności mniszek prawosławnych zamieszczał coraz więcej informacji o nich. I tak w dziewięć miesięcy po nominacji Jefimowskiej, w numerze listopadowym z 1885 r., zamieszczono wzmiankę o datkach pieniężnych na działalność zakonów żeńskich na Podlasiu i wschodniej Lubelszczyźnie. Z zestawienia wynikało, że przełożona z Leśnej otrzymała ofiary na łączną sumę 1413 rubli<sup>14</sup>.

Z informacji, zamieszczanych o ofiarodawcach, możemy dowiedzieć się o kwotach, przeznaczanych na Leśną i skąd pochodzili darczyńcy. Wśród nich przeważali mieszkańcy zachodnich i centralnych guberni Cesarstwa

Rosyjskiego. Rzadziej w zestawieniach pojawiali się ofiarodawcy z terenu Królestwa Polskiego<sup>15</sup>. Taką informacją redakcja mogła wśród czytelników wytworzyć przekonanie, iż sprawą rozwoju działalności prawosławnej żywo interesują się mieszkańcy Rosji i są skłonni wspierać ją finansowo.

Kilkanaście lat później, gdy wysłanniczki z Leśnej zaczęły tworzyć klasztor w Wirowie w powiecie sokołowskim, redakcja organu prasowego diecezji chełmsko-warszawskiej obszernie informowała o ofiarach, napływających na budowę nowo tworzonej placówki. Warto przy tym zauważyć, że wśród stałych darczyńców znalazł się wtedy Joann Sergiejew Kronsztadzki. Informacja ta stanowi kolejne potwierdzenie zainteresowania wpływowych kręgów prawosławnych w Rosji sprawami akcji misyjnej na wschodnich terenach Królestwa Polskiego<sup>16</sup>.

Z obszernych relacji czasopisma «Chołmsko-Warszawskij Jeparchialnyj Wiestnik» możemy poznać kulisy działań przełożonej klasztoru w Leśnej, Eugenii Jefimowskiej – ihumenii Katarzyny. Zwłaszcza dotyczy jej koneksji w sferach dworskich. To na łamach pisma diecezji chełmsko-warszawskiej znalazła się obszerna relacja o wizycie w Leśnej pary cesarskiej. Mikołaj II i Aleksandra odwiedzili klasztor 12 września 1900 r. Z relacji prasowej dowiadujemy się, iż cesarz z małżonką i towarzyszące osoby zostali powitani na dworcu w Białej. Stamtąd udali się powozami do Leśnej. Pobyt pary cesarskiej pociągnął za sobą przybycie do wymienionych miejscowości generał-gubernatora warszawskiego księcia Aleksandra Imeretyńskiego, gubernatora siedleckiego Jewgenija Subbotkina, wicegubernatora Aleksego Małajewa. Na miejscu w Leśnej parę cesarską powitała ihumenia Katarzyna ze wszystkimi siostrami. Wśród witających były też deputacje od społeczeństwa guberni siedleckiej, składające się z wójtów gmin powiatów bialskiego i konstantynowskiego. Mowę powitalną wygłosił biskup lubelski Herman. Wskazał on na znaczenie monasteru dla życia religijnego «ruskiego Zabuża i jego ruskich mieszkańców». Rodzina cesarska wraz z osobami towarzyszącymi wzięła udział w nabożeństwie, później zwiedzała obiekty monasteru. Najwięcej ich uwagi przykuła szkoła i spotkanie z podopiecznymi monaszek. Cała wizyta pary cesarskiej w Leśnej trwała niespełna dwie i pół godziny. Odbiła się jednak szerokim echem w całym Królestwie Polskim. Była bardzo ważna dla mniszek, przede wszystkim ze względów propagandowych. Cesarz odwiedził bowiem ważne już wtedy centrum życia religijnego i kulturalnego «ruskiego Zabuża». Dodatkowo jeszcze Mikołaj II wraz z małżonką ofiarowali



na ręce ihumenii Katarzyny drogocenny krzyż ubogacony kamieniami, a na potrzeby monasteru 5 tysięcy rubli<sup>17</sup>.

«Chołmsko-Warszawskij Jeparchialnyj Wiestnik» na bieżąco – jak już wyżej wspomniano – informował o aktywności biskupów diecezji chełmsko-warszawskiej. Można to prześledzić na podstawie relacji z działalności klasztoru w Leśnej i innych zgromadzeń żeńskich, powstałych na wschodnich terenach Królestwa Polskiego na przełomie XIX i XX w. I tak, jak wynika z częstego relacjonowania przez opisywane pismo, szczególną troskę o pracę zakonnice ujawniał wspomniany wyżej arcybiskup Leoncjusz. Jego wizyty na Podlasiu były wielokrotnie opisywane. Jedną z ostatnich miała miejsce w czerwcu 1891 r. Okazją stała się uroczystość św. Trójcy. Wizyta ordynariusza diecezji miała wymiar ściśle religijny. Każdy element jego obecności został szczegółowo opisany. Dlatego też dowiadujemy się, że dostojnik przyjechał koleją z Warszawy do Białej. Spotkał się tam z przedstawicielami administracji gubernialnej i powiatowej. Z Białej Leoncjusz przejechał powozem do Leśnej. Na miejscu został powitany przez dziekana (błagoczynnego), przełożonego męskiego klasztoru w Jabłecznej, archimandrytę Joannicjusza. Wizyta Leoncjusza w Leśnej trwała kilka godzin. Po odprawieniu uroczystego nabożeństwa spotkał się też z ihumenią Katarzyną i siostrami<sup>18</sup>.

Rok później – jak wynika z obszerniej relacji zamieszczonej na łamach opisywanego pisma – Białą i Leśną odwiedził następca Leoncjusza arcybiskup Flawian Gorodecki. Było to pół roku po jego nominacji na zarządcę diecezji chełmsko-warszawskiej. Z relacji prasowej wynika, iż abp Flawian podczas czterodniowego pobytu w Białej i Leśnej spotkał się między innymi z gubernatorem siedleckim Subbotkinem i jego rodziną oraz przedstawicielami administracji szkolnej i kierownictwem gimnazjum białskiego<sup>19</sup>.

«Chołmsko-Warszawskij Jeparchialnyj Wiestnik» stanowi również cenne źródło informacji o bieżącej działalności klasztorów prawosławnych. I tak w 1901 r. zamieszczono obszerną relację z uroczystości Trójcy Świętej w Leśnej. Przewodniczył im wówczas biskup lubelski Herman Iwanow. Wśród uczestników uroczystości znalazł się również archimandryta Eulogiusz, rektor seminarium chełmskiego, późniejszy biskup lubelski. Autor relacji prasowej, protojerem Nikołaj Glinskij, zwrócił uwagę na rzesze wiernych, przybywających do klasztoru leśniańskiego. O znaczeniu zaś tej placówki pisał, iż klasztor w ciągu siedemnastu lat swojego istnienia wszedł w ścisły związek z miejscowym społeczeństwem, dając schronienie dla dzieci, bezdomnych

starców, przyjmując na leczenie chorych, otwiera szkoły i zakłady nauczania dzieci chłopskich do zawodu nauczycielskiego i do rzemiosła. Sława o monasterze rozniosła się daleko. Autor relacji podkreślił, iż «Leśna przyciąga liczne rzesze pielgrzymów – słowo Leśna znane jest wszystkim»<sup>20</sup>.

W omawianym czasopiśmie pojawiały się też obszerne informacje o innych klasztorach, między innymi o otwarciu radecznickiego żeńskiego monasteru św. Antoniego Pieczerskiego<sup>21</sup>, a także teolińskim i wirowskim<sup>22</sup>.

Dla badacza problematyki narodowościowej i wyznaniowej wschodnich obszarów Królestwa Polskiego szczególnie cenna jest kwerenda ostatniego rocznika «Chołmsko-Warszawskiego Jeparchialnego Wiestnika». Wydarzenia 1905 r. przyniosły istotne zmiany, które ostatecznie doprowadziły do wspomnianych wyżej przekształceń struktur administracyjnych Cerkwi prawosławnej w Królestwie Polskim i w ich następstwie zaprzestanie wydawania pisma w dotychczasowej formie. Jednak najistotniejszym było wydanie przez Mikołaja II ukazu tolerancyjnego, który umożliwił dawnym unitom i ich potomkom porzucenie prawosławia i wybór wyznania. Nie mogli oni wrócić do swojego obrządku, gdyż mogli przystąpić do kościoła, oficjalnie działającego na terenie państwa Romanowów. Ponad 170 tysięcy spośród tak zwanych opornych zdecydowała się na przystąpienie do Kościoła rzymskokatolickiego<sup>23</sup>.

Wydarzenia związane z wprowadzonym w życie ukazem tolerancyjnym i jego następstwami były obszernie relacjonowane na łamach organu prasowego diecezji chełmsko-warszawskiej. Już w numerze 18 z 1 (13) maja 1905 r. ukazał się obszerny artykuł pod znamienym tytułem «O bezwarunkowej wolności wyznania w Rosji» (O bezusłownej swobodzie wieroispowiedanija w Rosji). W artykule tym wyrażano niepokój z powodu wprowadzenia wolności wyznania, rozumianego jako rozdzielenie tradycyjnej więzi łączącej prawosławie i państwo rosyjskie. Odwoływano się przy tym do odległej przeszłości. Wskazywano, że «święty Włodzimierz chrzcił Ruś chrztem prawosławnym, Cerkiew prawosławna i państwo ruskie były scalone w jedną, nierozzerwalną całość»<sup>24</sup>. Autor artykułu podkreślał też, że na przestrzeni wieków w prawosławnym państwie rosyjskim nie prześladowano innych wyznań i sekt chrześcijańskich, za wyjątkiem tych, które występowały przeciw władcy. Podobnie było z Żydami, którzy – zdaniem autora artykułu – cieszyli się swobodą wyznania. Cerkiew prawosławna zaś – jak podkreślono w omawianym tekście – nie podejmowała nigdy walki ani z luteranami ani z katolikami. Autor artykułu wyraził przekonanie, że naród rosyjski pozostanie wierny prawosławiu.

W tym omówionym tekście dało się zauważyć obawy, wyrażone przez środowiska rosyjskie, lęk przed następstwami ukazu tolerancyjnego. Pełniej troski kręgów nacjonalistyczno-cerkiewnych zostały ukazane w dokończeniu wspomnianego wyżej artykułu, zamieszczonego w kolejnym numerze czasopisma<sup>25</sup>. Przedstawiono w nim opinie redakcji pism rosyjskich. W przekazach wskazywano na problem «biednych, zapomnianych parafii prawosławnych na Podlasiu», o które troszczyła się Moskwa, a obecnie pozostających w sąsiedztwie «bogatyh polskich kościołów katolickich». Przewijała się tu wyraźnie troska o losy prawosławia na wschodnich terenach Królestwa Polskiego. Zapewne te obawy potęgowała świadomość, że przywiązanie ludności do Cerkwi gwarantowało dotychczas państwo rosyjskie. Od dnia ogłoszenia ukazu tolerancyjnego ta opieka – w opinii autora artykułu – znacznie osłabła.

Z «Chołmsko-Warszawskiego Jeparchialnego Wiestnika» dowiadujemy się również o sytuacji parafii prawosławnych na terenach nadbużańskich po ogłoszeniu ukazu tolerancyjnego. Poznajemy również stanowisko rosyjskich środowisk nacjonalistycznych i cerkiewnych wobec faktu masowego porzucania prawosławia przez dawnych unitów. Redakcja omawianego pisma włącza się w walkę propagandową z Polakami o «duszę» miejscowej ludności. Wymowne są tytuły artykułów, opisujących aktualną sytuację. Najczęściej mowa jest o «prześladowaniu» czy «cierpieniach» ludności prawosławnej, «nękanej» przez Polaków-katolików. Tak na przykład w numerach z czerwca i lipca 1905 r. pojawiały się artykuły, poświęcone «prześladowaniu» prawosławnych. Dwa teksty ukazały się pod tytułem «Cierpienia prawosławnych na Rusi Chełmskiej w obecnych czasach» (Stradanija prawosławnych w Chołmskiej Rusi w nastojaszceje wriemnia)<sup>26</sup>, kolejne trzy były podpisane przez «Starego Rosjanina» (Staryj Russkij), a zatytułowane «Cierpienia prawosławnych w zachodnich guberniach Rosji w obecnych czasach» (Stradanija prawosławnych w zapadnych gubernijach Rosji w nastojaszceje wriemnia)<sup>27</sup>. Wskazywano w nich między innymi na naciski, które rzekomo wywierali Polacy na prawosławnych, aby ci zdecydowali się zmienić wyznanie. Autor cyklu artykułów sytuację w 1905 r. porównywał z wydarzeniami, poprzedzającymi wybuch powstań 1830 i 1863 r. Wskazywał na rolę katolicyzmu w propagandzie polskiej.

Kwerenda w «Chołmsko-Warszawskim Jeparchialnym Wiestniku» dostarcza też informacji o aktywności hierarchii prawosławnej, podejmującej

działania w celu powstrzymania odpływu wiernych do Kościoła rzymskokatolickiego. Szczególną aktywnością wyróżniał się w tym czasie Eulogiusz (Wasyli Georgijewski), biskup lubelski, później lubelski i chełmski. W omawianym piśmie wielokrotnie pojawiały się obszernie informacje o jego działaniach. Stąd też relacjonowano jego udział w uroczystościach ku czci «Wielebnego Onufrego Wielkiego» (*Priepodobnago Onufrija Wielikago*)<sup>28</sup>, które odbyły się w klasztorze męskim w Jabłecznej, czy też wizytację parafii prawosławnych w powiecie bialskim<sup>29</sup>.

«Chołmsko-Warszawskij Jeparchialnyj Wiestnik» przestał ukazywać się w ważnym momencie dziejów nadbużańskich terenów Królestwa Polskiego. Przez blisko trzydzieści lat był podstawowym źródłem informacji o życiu religijnym ludności obrządku wschodniego. Z tego powodu stanowi istotne źródło do badań dziejów regionalnych. Po 1905 r. nie było już dla Podlasia i wschodniej Lubelszczyzny rosyjskiego organu prasowego, który by w takim stopniu, jak opisane czasopismo diecezji chełmsko-warszawskiej, na bieżąco, systematycznie i całościowo informował o życiu religijnym i narodowym terenów, zamieszkałych przez ludność obrządku wschodniego. Lukę tę starały się zapęłnić redakcje ukazujących się pism «Bratskaja Beseda» i «Chołmskaja Ruś».

<sup>1</sup> Mironowicz A. Kościół prawosławny na ziemiach polskich w XIX i XX wieku. – Białystok, 2005. – P. 53.

<sup>2</sup> Ibidem. – P. 57.

<sup>3</sup> Несколько слов от редакции // Холмско-Варшавский Епархиальный Вестник. – 1877. – № 1. – С. 1.

<sup>4</sup> Там же. – С. 2.

<sup>5</sup> Там же.

<sup>6</sup> Память о древнем православии в городе Соколове // Там же. – С. 10-16.

<sup>7</sup> Стремление униатов б. Холмской епархии и воссоединение с православной церковью. Страдания униатов под давлением латинополонизма // Там же. – 1878. – № 4. – С. 5-10.

<sup>8</sup> Князь В. А. Черкавский и холмские греко-униаты // Там же. – 1878. – № 9. – С. 4-17.

<sup>9</sup> Очерки и воспоминания из недавней истории в. Холмской греко-униатской епархии // Там же. – 1879. – № 2. – С. 26-32.

<sup>10</sup> Список церквей, приходов и священнослужителей Холмско-Варшавской епархии. – Там же. – 1877. – № 6. – С. 2-3; № 7, – С. 4-9.

<sup>11</sup> Pawluczuk U. Życie monastyczne w II Rzeczypospolitej. – Białystok, 2007. – P. 36.

- <sup>12</sup> Ibidem.
- <sup>13</sup> Объявления и известия. Назначение начальницы Ляснецкой женской общины // Холмско-Варшавский Епархиальный Вестник. – 1885. – № 5. – С. 58.
- <sup>14</sup> Объявления и известия. Пожертвования и содержание Лясненской женской общины // Там же. – 1885. – № 22. – С. 328.
- <sup>15</sup> Там же. – 1885. – № 9. – С. 123.
- <sup>16</sup> Иоанн Сергеев Кронштадский зложил на развитие Вирова 600 рублей. Пожертвования // Там же. – 1901. – № 37. – С. 449; – № 52. – С. 652-653; – 1902. – № 4. – С. 41.
- <sup>17</sup> О пребывании Их Императорских Величеств в Лиснянском женском монастыре Седлецкой губернии // Там же. – 1900. – № 37. – С. 445-448.
- <sup>18</sup> Архипастырское посещение Лиснянского женского монастыря и гор. Белая Сынодальным Чденом, Высокопреосвященным Леонтием, Архиепископом Холмско-Варшавским // Там же. – 1891. – № 13. – С. 200-202.
- <sup>19</sup> Архипастырское посещение гор. Белая и Леснинского монастыря // Там же. – 1892. – № 13. – С. 232-233.
- <sup>20</sup> Праздник Св. Троицы в Леснинском женском монастыре // Там же. – 1901. – № 23. – С. 284-286.
- <sup>21</sup> Открытие Радечницкого первоклассного женского Св. Антония Печерскаго монастыря // Там же. – 1902. – № 24. – С. 283-285.
- <sup>22</sup> Посещение Преосвященным Германом, Епископом Люблинским, Вировского і Теолинского женских монастырей // Там же. – 1902. – № 34. – С. 404-406.
- <sup>23</sup> Sabaj J. Społeczeństwo guberni chełmskiej pod okupacją niemiecką i austriacką w latach I wojny światowej. – Siedlce, 2006. – P. 39-45.
- <sup>24</sup> О безусловной свободе вероисповеданий в России // Холмско-Варшавский Епархиальный вестник. – 1905. – № 18. – С. 214.
- <sup>25</sup> Праздник Преподобнаго Онуфрия Великого в Яблочинском монастыре // Там же. – 1905. – № 31. – С. 370-371.
- <sup>26</sup> Страдания православных в Холмской Руси в настоящее время // Там же. – 1905. – № 23. – С. 277-279; Там же. – № 24. – С. 286-288.
- <sup>27</sup> Stradania prawosławnych w zapadnych gubernijach Rosji w nastojaszceje wriemia // Ibidem. – 1905. – № 25. – С. 298-300; Ibidem. – № 26. – С. 313-316; Ibidem. – № 27. – С. 324-326.
- <sup>28</sup> Праздник Преподобнаго Онуфрия Великого в Яблочинском монастыре // Ibidem. – 1905. – № 31. – С. 370-371.
- <sup>29</sup> Посещение Преосвященным Евлогием епископом Люблинским приходов Бяльскаго уезда, Седлецкой губернии // Там же. – 1905. – № 29. – С. 344-348.